



SĄD NAJWYŻSZY

Rzeczypospolitej Polskiej

Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego

Prof. dr hab. Małgorzata Gersdorf

Warszawa, dnia 18 lipca 2019 r.

PPI-0131-1637/19

Pan

Adam Bodnar

Rzecznik Praw Obywatelskich

Rzeczypospolitej Polskiej

Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich

Al. Solidarności 77, 00 – 090 Warszawa

Niniejszym, kierując się treścią art. 14 § 1 pkt 8 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (tekst jednolity: Dz.U. z 2019 r., poz. 825), zwracam się do Pana, jako uprawnionego do wstąpienia w charakterze uczestnika do postępowania prowadzonego przed Trybunałem Konstytucyjnym pod sygn. P 17/19, z prośbą o podjęcie działań prowadzących do umorzenia postępowania w tej sprawie.

Prośbę tę uzasadniam następująco:

Trybunał Konstytucyjny pod sygn. P 17/19 prowadzi merytoryczne postępowanie w następstwie wstępnego uznania za dopuszczalne:

- A. pytań prawnych przedstawionych w postanowieniu Sądu Najwyższego z 1 lipca 2019 r. o sygn. IV CSK 176/19 oraz
- B. zawartego w tym postanowieniu SN wniosku o udzielenie zabezpieczenia.

W świetle art. 59 ust. 1 pkt 2 lub pkt 3 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2016 r., poz. 2072 ze zm., dalej: „ustawa o TK”) wypada przyjmować, że Trybunał Konstytucyjny jest

władny umorzyć postępowanie w każdej prowadzonej przez siebie sprawie po stwierdzeniu niedopuszczalności jej zakończenia przez wydanie merytorycznego orzeczenia, a także w wypadku uznania, iż dalsze prowadzenie postępowania jest zbędne, przy czym takiej oceny Trybunał Konstytucyjny może dokonać zarówno na wniosek podmiotu uprawnionego, jak i z urzędu.

W piśmie z 15 lipca 2019 r. o sygn. P 17/19, sygnowanym przez Panią Julię Przyłębską jako Prezesa Trybunału Konstytucyjnego, powiadomiono, że w związku z doręczeniem Trybunałowi Konstytucyjnemu 11 lipca 2019 r. prawnego Sądu Najwyższego z 1 lipca 2019 r. o sygn. IV CSK 176/19 doszło do wszczęcia sprawy o sygn. P 17/19, jak również, że kopie tego pytania zostały przesłane do uczestników postępowania w celu zajęcia stanowisk, a ponadto, że o terminie rozprawy albo o rozpoznaniu tej sprawy na posiedzeniu niejawnym uczestnicy postępowania zostaną powiadomieni odrębnymi pismami.

Dane pozostające w dyspozycji Sądu Najwyższego wymagają stwierdzenia, jak następuje:

Postanowieniem z 1 lipca 2019 r. o sygn. IV CSK 176/19 Sąd Najwyższy, w składzie jednoosobowym w osobie SSN Kamila Zaradkiewicza, przedstawił Trybunałowi Konstytucyjnemu określone pytania z powołaniem się na art. 193 Konstytucji RP, a także wystąpił z wnioskiem o udzielenie zabezpieczenia. *(To postanowienie SN, w następstwie działań podjętych w Izbie Dyscyplinarnej SN może funkcjonować w obrocie prawnym także pod sygn. DO 51/19, co nie rzutuje jednak na treść niniejszego wystąpienia.)*

Skierowanie tych pytań oraz wniosku o udzielenie zabezpieczenia dla ich rozpoznania przez Trybunał Konstytucyjny RP nie znajduje jednak uzasadnienia ani w przepisach Ustawy Zasadniczej, ani w przepisach regulujących funkcjonowanie Trybunału Konstytucyjnego RP, ani w stanie sprawy prowadzonej przez Sąd Najwyższy pod sygn. IV CSK 176/19.

Stosownie do art. 193 Konstytucji RP przedstawienie przez sąd Trybunałowi Konstytucyjnemu pytania prawnego co do zgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawą jest dopuszczalne jedynie

w sytuacji, gdy spełniona jest przesłanka funkcjonalna (ściśle mówiąc – gdy istnieje związek funkcjonalny), to znaczy, gdy od odpowiedzi na pytanie prawne **zależy rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed sądem**.

Okoliczności sprawy prowadzonej pod sygn. akt IV CSK 176/19, przedstawione we wstępnej części ww. postanowienia SN z 1 lipca 2019 r., nie pozwalają na stwierdzenie, by zachodziła „zależność” w rozumieniu art. 193 Konstytucji RP, czyli taka, która powinna mieć „...*charakter bezpośredniego, merytorycznego i prawnie istotnego związku ze sprawą rozpoznawaną przez sąd przedstawiający pytanie prawne...*” (A. Mączyński, J. Podkowiak w: *Konstytucja RP, Tom II, Komentarz, Art. 87-243, Warszawa 2016, s. 1264, Nb 62*; por. także cyt. tam orzecznictwo TK).

W przedmiotowym postanowieniu SN z 1 lipca 2019 r. przyjmuje się (*w istocie nie wiadomo dlaczego*), że wstępne lub/i merytoryczne rozpoznanie skargi kasacyjnej zarejestrowanej w SN pod sygn. IV CSK 176/19 uzależnione jest od wydania przez Trybunał Konstytucyjny – w ramach odpowiedzi na sformułowane w tym postanowieniu pytania – rozstrzygnięcia wskazującego na znaczenie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 20 czerwca 2017 r. o sygn. K 5/17 dla oceny prawidłowości wyroku SN z 6 kwietnia 2017 r. o sygn. IV CSK 426/16, a to z tej przyczyny, że w wydaniu tego wyroku uczestniczyli sędziowie Mirosław Bączyk i Krzysztof Strzelczyk, których powołanie na stanowiska sędziów Sądu Najwyższego, pod rządami wcześniej obowiązujących przepisów regulujących funkcjonowanie Krajowej Rady Sądownictwa, występujący z pytaniem prawnym uznaje - w istocie - za wadliwe.

Tymczasem, jak wynika ze szczegółowych uwag zawartych w dalszej części niniejszego pisma, ewentualna ocena skuteczności powołania na stanowiska sędziów SN: Mirosława Bączyka i Krzysztofa Strzelczyka, którzy orzekali w sprawie zakończonej wyrokiem SN z 6 kwietnia 2017 r. sygn. IV CSK 426/16, (*mocą którego zaskarżony daną skargą kasacyjną wyrok Sądu Okręgowego w Lublinie uchylono, przekazując zarazem temu Sądowi sprawę do ponownego rozpoznania oraz zobowiązując do wydania rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego*) nie może zostać przeprowadzona w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym, lecz – ewentualnie – mogłaby być dokonana

wyłącznie na żądanie podmiotu uprawnionego (*np. strony postępowania, w którym doszło do wydania orzeczenia z udziałem ww. Sędziów SN*) w postępowaniu wyraźnie wskazanym w art. 190 ust. 4 Konstytucji.

Za takim ustaleniem przemawiają następujące okoliczności:

W punkcie I. rozważań zawartych w postanowieniu SN z 1 lipca 2019 r. o sygn. IV CSK 176/19 powołano się na stan prawny rzekomo ukształtowany wyrokiem TK z 20 czerwca 2017 r. sygn. akt K 5/17, opublikowanym w Dzienniku Ustaw z 2017 r. poz. 1183 z dnia 21 czerwca 2017 r. Uczyniono to jednak w sposób nieznajdujący jakiegokolwiek uzasadnienia ani w treści tego wyroku Trybunału Konstytucyjnego, ani w obowiązującym prawie.

W wyroku tym TK orzekł wprawdzie, między innymi, że art. 13 ust. 3 ustawy dnia 12 maja 2011 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa (ówczesny tekst jednolity Dz. U. z 2016 r. poz. 976 i poz. 226; dalej: „*poprzednia ustawa o KRS*” albo „*puKRS*”) rozumiany w ten sposób, że kadencja członków Krajowej Rady Sądownictwa wybieranych spośród sędziów sądów powszechnych ma charakter indywidualny, jest niezgodny z art. 187 ust. 3 Konstytucji. Niemniej jednak całkowicie bezpodstawne jest założenie przyjęte w ww. postanowieniu z 1 lipca 2019 r., że ww. wyrok Trybunału Konstytucyjnego kształtuje „... *stan normatywny w zakresie funkcjonowania w przyszłości (co do zasady ex nunc, tj. ze skutkiem od dnia wejścia w życie orzeczenia), a także w kontekście niniejszego postępowania stanowi swoisty prejudykat dla ustalenia treści norm objętych niniejszymi pytaniami prawnymi, jak i kierunku ich wykładni i stosowania przez Sąd Najwyższy w sprawie. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego jako ostateczny i skutkujący utratą mocy obowiązującej przez niekonstytucyjne przepisy normatywnie kształtuje bowiem skutki niezgodności przepisów ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa z Konstytucją RP. Jednocześnie jednak tzw. prospektywny skutek wyroku Trybunału nie oznacza, iż automatycznie za zgodne z Konstytucją czy za sanowane można uznać wcześniejsze akty indywidualne albo inne (uchwały) Rady w niekonstytucyjnych składach podjęte we wskazanym powyżej okresie. Przeciwnie, wyrok Trybunału Konstytucyjnego jedynie potwierdza ich wadliwość.*”

Brak określenia w ww. wyroku TK o sygn. K 5/17 „w sposób szczególny” następstw rozstrzygnięcia o niekonstytucyjności przepisów art. 13 ust. 3 puKRS nie wyklucza jednak możliwości poczynienia stosownych ustaleń w tej mierze. Za właściwe należy uznać takie, które przyjmuje, że *„[u]trata mocy obowiązującej przepisu w następstwie orzeczenia TK nie pociąga za sobą automatycznie pozbawienia mocy obowiązującej opartych na tym przepisie rozstrzygnięć w indywidualnych sprawach. To umożliwi dopiero art. 190 ust. 4 Konstytucji RP, przewidujący możliwość ponownego rozpoznania spraw rozstrzygniętych na podstawie aktu normatywnego uznanego za niekonstytucyjny, a pośrednio także art. 77 ust. 1 Konstytucji RP, przewidujący prawo do odszkodowania m.in. za szkodę spowodowaną wydaniem aktu normatywnego, uznanego następnie za niekonstytucyjny (...) Ponowne rozpoznanie sprawy następuje na zasadach i w trybie określonym w przepisach właściwych dla danego rodzaju postępowania.”* (A. Mączyński, J. Podkowiak w: *Konstytucja RP, Tom II, Komentarz, Art. 87-243*, Warszawa 2016, s. 1218, Nb 163).

Takie podejście jest aktualne także w świetle w wyroku TK z 24 października 2007 r. o sygn. SK 7/06, dotyczącym usytuowania urzędu asesora w polskim wymiarze sprawiedliwości. W wyroku tym TK orzekł, że art. 135 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (w ówczesnym brzmieniu) jest niezgodny z art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, uznając zarazem za niezbędne stwierdzenie, że:

- a) przepis ten traci moc obowiązującą z upływem 18 (osiemnastu) miesięcy od dnia ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, jak również, że
- b) czynności asesorów sądowych, o których mowa w zakwestionowanym przez Trybunał art. 135 § 1 wówczas obowiązującej ustawy o ustroju sądów powszechnych, (czyli również wydane przez nich orzeczenia sądowe oraz zarządzenia) nie mogą być wzruszane w sposób dopuszczonymi przepisami, do których odsyła się w art. 190 ust. 4 Konstytucji,

W uzasadnieniu tego wyroku (w sprawie SK 7/06) szczegółowo przedstawiono, dlaczego zakwestionowanie ww. przepisu o charakterze ustrojowym nie powinno prowadzić do wznawiania postępowań sądowych w sprawach zakończonych wydaniem rozstrzygnięć sądowych przez składy orzekające z udziałem asesora sądowego lub

asesorów sądowych (także w tej sprawie, w następstwie której doszło do wniesienia skargi konstytucyjnej uwzględnionej tym wyrokiem TK), wyjaśniając, co następuje:

„W niniejszej sprawie niekonstytucyjność dotyczy przepisów ustrojowych, a więc związek między konkretnym rozstrzygnięciem a niekonstytucyjną normą jest dużo luźniejszy niż w wypadku niekonstytucyjności przepisu materialnoprawnego lub proceduralnego, wykorzystanego w indywidualnej sprawie. Charakter tego związku uzasadniać może aprobatę dla zainicjowania kontroli konstytucyjności w trybie skargi konstytucyjnej, ponieważ w takim wypadku przepis ustrojowy, dotyczący tego, komu może przysługiwać władza sądownia, jest objęty pojęciem podstawy orzekania sensu largo, o czym była obszernie mowa w pkt III.1 uzasadnienia. Zdaniem Trybunału nie jest jednak możliwe, aby związek między niekonstytucyjnym przepisem ustrojowym (jak na tle niniejszej sprawy) a ostatecznym rozstrzygnięciem uzasadniał wzruszenie indywidualnego rozstrzygnięcia w trybie art. 190 ust. 4 Konstytucji. Niekonstytucyjność standardu w odniesieniu do tego, komu można powierzyć sądownie, nie musi bowiem przesądzać o niekonstytucyjności treści rozstrzygnięcia lub zastosowanej procedury jego wydania. Wartości związane z cechą prawomocności przemawiają za ochroną takich orzeczeń. Inaczej mówiąc: pojęcie aktu normatywnego, „na podstawie którego” wydano orzeczenie, ma na gruncie Konstytucji zróżnicowaną treść, gdy jest przesłanką dopuszczalności skargi konstytucyjnej (79 ust. 1 Konstytucji) i gdy tworzy podstawę prawną wznowienia (art. 190 ust. 4 Konstytucji). Różnica dotyczy potraktowania przepisów ustrojowych. (zaznaczenie pochodzi od Autorki nin. wystąpienia). Gdy niekonstytucyjność dotyczy właśnie ich, tak jak ma to miejsce w niniejszej sprawie, jest możliwe uznanie, iż są one podstawą rozstrzygnięcia w szerokim znaczeniu, co daje możliwość wszczęcia postępowania na podstawie skargi konstytucyjnej (in dubio pro actione). Natomiast z uwagi na wartość konstytucyjną, jaką stanowi prawomocność, sytuacja taka nie będzie objęta ramami art. 190 ust. 4 Konstytucji, dającego możliwość wznowienia postępowań, których niekonstytucyjna norma ustrojowa była conditio sine qua non.

Z tej samej przyczyny Trybunał zdecydował, że w niniejszej sprawie nie przyzna przywileju korzyści podmiotom inicjującym skargę konstytucyjną, co zdarza się niekiedy w wypadku orzekania niekonstytucyjności w trybie inicjowanym skargą konstytucyjną, gdy stosuje się jednocześnie odroczenie wejścia w życie wyroku Trybunału.”

W świetle powyższego, a także w związku z brakiem wyłączenia – bezpośrednio w ww. wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 20 czerwca 2017 r. o sygn. SK 5/17 – możliwości stosowania art. 190 ust. 4 Konstytucji w stosunku do orzeczeń sądowych wydanych przez składy orzekające, w których zasiadali sędziowie powołani przez poprzednio urzędujących Prezydentów Rzeczypospolitej Polskiej, a także przez obecnie sprawującego Ten Urząd Pana Andrzeja Dudę, w następstwie pozytywnego rozpoznania wniosków przedstawionych przez Krajowe Rady Sądownictwa, działające w składach ukształtowanych pod rządami wcześniej obowiązujących ustaw regulujących ustrój i funkcjonowanie tych rad, czyli pod rządami ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa (t.j. Dz.U. z 2010 r., Nr 11, poz. 67 ze zm.) lub ustawy z dnia 20 grudnia 1989 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa (Dz. U. Nr 73, poz. 435 ze zm.) - należy przyjmować, że jedynym trybem, w ramach którego – (tu:) ewentualnie - mogłoby dojść do wzruszenia wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2017 r. o sygn. IV CSK 426/16, jest tryb, do którego wprost odsyła się w art. 190 ust. 4 Konstytucji RP, czyli tryb wznowienia postępowania sądowego w sprawie zakończonej tym wyrokiem SN, czyli regulowany, w danym wypadku, art. 399 i n. k.p.c.

Występujący z pytaniami prawnymi w ramach przedmiotowego postanowienia SN z 1 lipca 2019 r. abstrahuje przy tym:

- 1) od treści zarzutów i wniosków określonej skargi kasacyjnej, z których nie wynika, by w ocenie osób występujących z nią, właściwe rozpoznanie danej skargi kasacyjnej lub samego wniosku o przyjęcie jej do merytorycznego rozpoznania, było uzależnione od uprzedniej oceny, czy wyrok SN z 6 kwietnia 2017 r., sygn. IV CSK 426/16, został wydany przez skład orzekający ukształtowany zgodnie z obowiązującymi przepisami, czyli, w szczególności, z udziałem osób mających status sędziów Sądu Najwyższego, a tym samym nie wykazuje istnienia związku wymaganego treścią art. 193 Konstytucji RP, czyli (tu: hipotetycznego) uzależnienia rozpoznania wniosku o przyjęcie do rozpoznania danej skargi kasacyjnej od odpowiedzi, jakie na określone pytania udzieli Trybunał Konstytucyjny, czyli, w założeniu, albo:

- a) o zgodności z normami wyższego rzędu przepisów regulujących postępowanie wstępne przed Sądem Najwyższym (*w ramach tzw. przedsądu*) w sprawach skarg kasacyjnych podlegających rozpoznaniu z zastosowaniem k.p.c., albo
- b) o zgodności z normami wyższego rzędu przepisów, których wadliwą wykładnię lub wadliwe zastosowanie przez sąd lub sądy niższych instancji w danej skardze kasacyjnej zarzucono, (*innymi słowy przepisów, które znalazły zastosowanie w sprawie zakończonej wydaniem orzeczenia zaskarżonego w formie skargi kasacyjnej*),
- 2) od faktu, iż ewentualne podnoszenie zarzutu nieważności postępowania przed Sądem Najwyższym w sprawie zakończonej ww. wyrokiem z dnia 6 kwietnia 2017 r. z nawiązaniem do treści ww. wyroku TK z 20 czerwca 2017 r. o sygn. K 5/17, mogłoby nastąpić jedynie w trybie wskazanym w art. 190 ust. 4 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, czyli, w danym wypadku, w postępowaniu prowadzonym w następstwie skargi o wznowienie postępowania przed Sądem Najwyższym wniesionej przez podmiot uprawniony w terminie trzech miesięcy od dnia wejścia w życie ww. wyroku Trybunału Konstytucyjnego, czyli wniesionej przed dniem 21 września 2017 r., czyli skargi mogącej poszukiwać ewentualnego oparcia bądź w treści art. 401¹ k.p.c., bądź w treści art. 401 § 1 w związku z art. 379 pkt 4 k.p.c., z twierdzeniem, że w składzie orzekającym Sądu Najwyższego, jaki wydał ww. wyrok z 6 kwietnia 2017 r., brała udział co najmniej jedna osoba, którą – w świetle ww. wyroku TK z dnia 20 czerwca 2017 r., K 5/17 - skarżący uznaje za nieuprawnioną w rozumieniu art. 401 § 1 k.p.c.
- 3) od faktu, że w dniu 1 lipca 2019 r. nie było prowadzone jakiegokolwiek postępowanie z ewentualnej skargi o wznowienie postępowania zakończonego ww. wyrokiem SN z dnia 6 kwietnia 2017 r., to jest skargi wskazującej jako okoliczność mającą przemawiać za wznowieniem postępowanie treść i uzasadnienie ww. wyroku TK z 20 czerwca 2017 r. K 5/17, jak również, że w świetle znacznego upływu trzymiesięcznego terminu, o którym mowa w art.

407 § 2 k.p.c. (tu: *liczonego od dnia wejścia w życie ww. wyroku TK, czyli od dnia 21 czerwca 2017 r.*) **obecnie** (także przy uwzględnieniu przepisów regulujących możliwość przywrócenia terminu na wniesienie skargi o wznowienie postępowania) **wniesienie takiej skargi należy uznać za niedopuszczalne.**

W tym miejscu wypada przywołać również treść komentarza (z 2016 r. zawartego w Systemie Informacji Prawnej LEX) Tadeusza Erecińskiego do art. 398¹³ k.p.c., w którym podnosi się, m.in., co następuje:

„Przepis ten w § 1 określa granice rozpoznania skargi kasacyjnej przez Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym – wyrażając zasadę uzależnienia działania sądu kasacyjnego od woli skarżącego i związania granicami zaskarżenia skargą.

Od zmian wprowadzonych ustawą z dnia 24 maja 2000 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz ustawy o komornikach sądowych i egzekucji (Dz. U. Nr 48, poz. 554 z późn. zm.) granice skargi kasacyjnej wyznaczają podstawy oraz zakres zaskarżenia skargą (zaskarżenie orzeczenia w całości lub w określonej części). Wzięcie z urzędu pod rozwagę nieważności postępowania może nastąpić tylko w granicach zaskarżenia (podobnie jak przy apelacji; por. art. 378 § 1).

Por. również M. Michalska, Zakres rozpoznania sprawy przez Sąd Najwyższy w postępowaniu cywilnym, PiP 2003, z. 10, s. 67 i n.; eadem, Rozstrzygnięcia sądu kasacyjnego w procesie cywilnym, Kraków 2004, s. 19 i n.

Podobnie jak przy apelacji granice rozpoznania skargi kasacyjnej w pierwszej kolejności wyznacza zakres zaskarżenia. Decyduje o tym skarżący, który określa, czy zaskarża prawomocne orzeczenie sądu II instancji w całości czy w określonej części. Tylko w granicach zaskarżenia Sąd Najwyższy zobowiązany jest zbadać z urzędu, czy postępowanie nie było dotknięte nieważnością.

Inaczej jednak niż przy apelacji zakres rozpoznania Sądu Najwyższego określają skonkretyzowane przez skarżącego podstawy kasacyjne. Sąd Najwyższy nie może wyjść poza konkretne podstawy (zarzuty) powołane w skardze kasacyjnej i poszukiwać z urzędu innych

błędów wyroku sądu II instancji lub postępowania przed tym sądem niewskazanych przez skarżącego.

Zasadniczo Sąd Najwyższy związany jest zakazem reformationis in peius. Zakaz ten nie może jednak przeszkodzić uprawnieniu Sądu Najwyższego do odrzucenia pozwu lub umorzenia postępowania (art. 398¹⁹), jeżeli zaistniały ku temu przyczyny (por. P. Pogonowski, Zakaz reformationis in peius w postępowaniu cywilnym, Warszawa 2004, s. 2001 i n.). Ponieważ w postępowaniu kasacyjnym Sąd Najwyższy związany jest ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia, nie może badać ustalenia faktów ani dokonywać oceny dowodów (art. 398³ § 3). Jest to zrozumiałe, skoro celem postępowania kasacyjnego jest kontrola legalności zaskarżonego orzeczenia, a nie kontynuacja merytorycznego rozpoznania sprawy. Sąd Najwyższy nie bada sprawy, ale wniesioną przez uprawniony podmiot skargę kasacyjną, i to w płaszczyźnie prawnej.

Zakaz przeprowadzenia dowodów w postępowaniu kasacyjnym nie dotyczy jednak kwestii nieważności postępowania. W tym wypadku dowody prowadzone przez sąd (z urzędu lub na wniosek skarżącego) nie dotyczą ustaleń sądu II instancji stanowiących podstawę jego merytorycznego orzeczenia, nie naruszają więc związania stanem faktycznym ustalonym w zaskarżonym orzeczeniu.

Granice rozpoznania częściowo wyznaczają wnioski kasacyjne. Związanie dotyczy tylko wniosku o zmianę zaskarżonego orzeczenia sądu II instancji (por. art. 398¹⁶), bez wniosku skarżącego Sąd Najwyższy nie może wydać orzeczenia reformatoryjnego. Jeżeli skarżący taki wniosek jednak złoży, to Sąd Najwyższy może również uchylić zaskarżone orzeczenie i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania. W razie zgłoszenia wniosku alternatywnie o uchylenie lub o zmianę Sąd Najwyższy wyda orzeczenie odpowiadające prawu z punktu widzenia powołanych podstaw kasacyjnych.

Na kognicję Sądu Najwyższego oddziałuje wreszcie związanie składów orzekających Sądu Najwyższego uchwałami pełnego składu Sądu Najwyższego, połączonych Izb lub Izby oraz uchwałą składu siedmiu sędziów, której nadano moc zasady prawnej.

Ze względu na wyraźne rozstrzygnięcie kwestii granic zaskarżenia w postępowaniu kasacyjnym nie jest możliwe przekroczenie podmiotowego zakresu zaskarżenia i art. 378 § 2

nie może być odpowiednio stosowany w postępowaniu przed Sądem Najwyższym (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 listopada 1999 r., III CKN 468/98, OSP 2000, z. 7–8, poz. 117)

W kasacji (obecnie skardze kasacyjnej) nie można zgłosić żądania, które nie stanowiło przedmiotu sporu rozpoznanego przez sądy obu instancji (wyrok SN z dnia 18 czerwca 1998 r., I PKN 192/98, OSNAPiUS 1999, nr 13, poz. 422).

Odmienne niż w okresie międzywojennym (por. art. 434 k.p.c. z 1932 r.) dopuszczalne jest wzięcie pod rozwagę z urzędu jedynie nieważności postępowania, a nie pogwałcenia innych istotnych przepisów postępowania lub czy zaskarżony wyrok nie sprzeciwia się porządkowi publicznemu.”

Oznacza to również, że jeżeli przedmiotem zarzutów skargi kasacyjnej zarejestrowanej pod sygn. akt IV CSK 176/19 nie było wydanie przez Sąd Najwyższy ww. wyroku z 6 kwietnia 2017 r. pod sygn. IV CSK 426/16 z udziałem osób nieuprawnionych (tu: ewentualnie w związku ze stanowiskiem wyrażonym w ww. wyroku TK z 20 czerwca 2017 r., K 5/17), to również – w świetle art. 398¹³ k.p.c. – zarzut tego rodzaju nie może być ani stawiany, ani rozważany w ramach postępowania prowadzonego w następstwie wniesienia tej skargi kasacyjnej, czyli – również – taki nieistniejący zarzut nie mógł i nie może przemawiać za uzależnieniem wstępnego lub merytorycznego rozpoznania danej skargi kasacyjnej od udzielenia przez Trybunał Konstytucyjny odpowiedzi na takie pytania, jak przedstawione w ww. postanowieniu z 1 lipca 2019 r.

Sformułowanie takich pytań, jak przedstawione w ww. postanowieniu SN z 1 lipca 2019 r., całkowicie mija się z celem i przeznaczeniem art. 193 Konstytucji RP.

W konsekwencji wydanie tego postanowienia należy uznać nie tyle za nadużycie, co za rażące naruszenie tego przepisu Ustawy Zasadniczej.

Powyższe okoliczności przemawiają albo za odmową przyjęcia określonych pytań prawnych do rozpoznania przez Trybunał Konstytucyjny, albo za zmianą postanowienia/zarządzenia o nadaniu biegu ww. pytaniom prawnym, albo za umorzeniem postępowania wszczętego przez stwierdzenie niedopuszczalności ich

wniesienia w związku ze sprawą zawisłą przed Sądem Najwyższym pod sygn. akt IV CSK 176/19.

W konsekwencji za niedopuszczalne wypada uznać również ewentualne merytoryczne odnoszenie się przez Trybunał Konstytucyjny do wniosku o udzielenie zabezpieczenia, czyli stanowiącego pkt II ww. postanowienia SN z 1 lipca 2019 r.

Przeciwko merytorycznemu rozpoznaniu przez Trybunał Konstytucyjny ww. wniosku o udzielenie zabezpieczenia przemawiają także inne, następujące okoliczności.

Ze sprawą zarejestrowaną w SN pod sygnaturą IV CSK 176/19 (lub ze sprawą zakończoną ww. wyrokiem SN z 6 kwietnia 2017 r., wydanym z udziałem sędziów Mirosława Bączyka i Krzysztofa Strzelczyka) nie pozostają w jakimkolwiek związku sprawy oznaczone w SN sygnaturami III CZP 25/19, III KO 154/18 oraz II PO 3/19 (przywołane w uzasadnieniu ww. postanowienia SN z 1 lipca 2019 r., w szczególności, w części mającej przemawiać za udzieleniem przez Trybunał Konstytucyjny wnioskowanego w pkt II. tego postanowienia zabezpieczenia), a tym bardziej sprawy zawisłe przed Naczelnym Sądem Administracyjnym, a zarejestrowane w Nim pod sygnaturami: II GOK 3/18, II GOK 5/18, II GOK 6/18, II GOK 7/180, do których nawiązano w punkcie 2.4 ww. postanowienia SN z 1 lipca 2019 r.

Pytania, które zostały przedstawione w ramach spraw prowadzonych przez Sąd Najwyższy lub przez Naczelną Sąd Administracyjnych pod ww. sygnaturami, odnoszą się bowiem do przepisów, jakie zostały uchwalone i obowiązywały już po wydaniu i opublikowaniu w Dzienniku Ustaw ww. wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 20 czerwca 2017 r. o sygn. K 5/17, a nie przepisów, pod rządami których został wydany ww. wyrok SN z 6 kwietnia 2017 r. o sygn. IV CSK 426/16 z udziałem sędziów Mirosława Bączyka i Krzysztofa Strzelczyka.

Nie jest zatem wiadome, dlaczego dla właściwego rozpoznania przedmiotowych pytań prawnych lub/i dla właściwego wykonania ewentualnego przyszłego wyroku Trybunału Konstytucyjnego, mogącego stanowić wyraz merytorycznego rozpoznania tych pytań, niezbędne miałyby być wstrzymanie postępowań sądowych, w tym także przed

Trybunałem Sprawiedliwości UE, jakie mogą być następstwem „równoległych” pytań kierowanych przez składy orzekające SN, sygnalizowanych w uzasadnieniu ww. postanowienia SN z 1 lipca 2019 r.

W uzasadnieniu wniosku o udzielenie zabezpieczenia brakuje także wyjaśnienia, jakie (tu: hipotetyczne) przepisy mogłyby upoważniać Trybunał Konstytucyjny Rzeczypospolitej Polskiej do nakazania Trybunałowi Sprawiedliwości UE powstrzymania się z oceną dopuszczalności lub z merytorycznym rozpoznaniem pytań prawnych skierowanych do tego Trybunału przez jeden z lub przez niektóre z sądów Rzeczypospolitej Polskiej.

Wniosek o udzielenie zabezpieczenia zawarty w pkt II przedmiotowego postanowienia SN z 1 lipca 2019 r. jest niedopuszczalny także z innych, „mniej doniosłych” przyczyn, a mianowicie.

We wniosku tym doszło do oczywiście niewłaściwego przywołania art. 730¹ § 1 k.p.c. w związku z art. 732 oraz art. 755 k.p.c. w związku z art. 36 ustawy o TK, a to dlatego, że w świetle art. 177 § 1 pkt 3¹ k.p.c. sąd orzekający w reżimie k.p.c., występując z pytaniem prawnym do TK, może sam dokonać swoistego zabezpieczenia dla rozpoznania zadanego przez siebie pytania przez zawieszenie postępowania w sprawie głównej lub tzw. wypadkowej, którego wynik jest uzależniony od oceny przez Trybunał Konstytucyjny zgodności z normami wyższego rzędu przepisów prawa materialnego lub procesowego, które sąd zadający określone pytania mógłby lub zmuszony byłby zastosować przy rozpoznaniu danej sprawy. Innymi słowy, w założeniu polskiego ustawodawcy - zważywszy na cel występowania z pytaniami prawnymi przez sądy do Trybunału Konstytucyjnego - zbędne jest ewentualne ubieganie się przez sąd zadający pytanie prawne Trybunałowi Konstytucyjnemu o udzielanie innego lub dalej idącego zabezpieczenia niż dopuszczone wprost treścią art. 177 § 1 pkt 3¹ k.p.c., czyli służącego uniknięciu rozpoznania sprawy z zastosowaniem przepisu, którego zgodność z normami wyższego rzędu budzi uzasadnioną wątpliwość sądu zadającego pytanie.

Z tych przyczyn za usprawiedliwione uznać należy oczekiwanie, że Trybunał Konstytucyjny albo odmówi nadania biegu wnioskowi o udzielenie zabezpieczenia

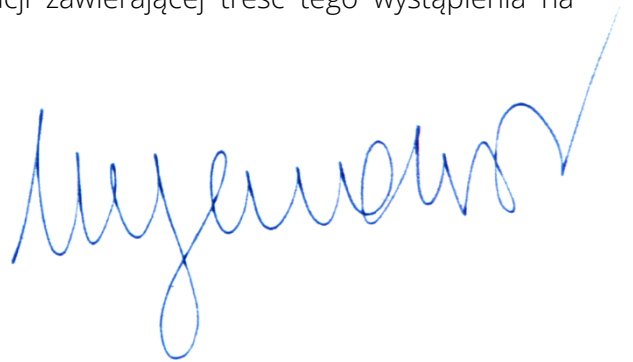
przedstawionemu w pkt II ww. postanowienia SN z 1 lipca 2019 r., albo umorzy postępowanie wywołane tym wnioskiem ze względu na brak możliwości wydawania przez Trybunał Konstytucyjny postanowień o udzielenie zabezpieczenia w ramach postępowań w sprawach pytań prawnych kierowanych przez sądy do Trybunału Konstytucyjnego.

Reasumując, należy przyjąć, że zaistniały okoliczności przemawiające za umorzeniem postępowania prowadzonego przez Trybunał Konstytucyjny pod sygn. P 17/19 w następstwie otrzymania w dniu 11 lipca 2019 r. ww. postanowienia SN z 1 lipca 2019 r. o sygn. IV CSK 176/19, zawierającego nie tylko określone pytania prawne, ale również wniosek o udzielenie zabezpieczenia dla ich rozpoznania.

Kończąc informuję, że zważywszy na wyjątkowość sytuacji uznaję za właściwe jednoczesne skierowanie – przy stosownych pismach przewodnich – odpisów niniejszego wystąpienia do wiadomości:

- 1) Trybunału Konstytucyjnego z prośbą o dołączenie do akt sprawy o sygn. P 17/19,
- 2) Sejmowej Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (SPC)
- 3) Senackiej Komisji Praw Człowieka, Praworządności I Petycji,
- 4) Prokuratora Generalnego,

a także zarządzenie przedstawienia informacji zawierającej treść tego wystąpienia na stronie internetowej Sądu Najwyższego.

A handwritten signature in blue ink, appearing to read 'Muzowski', is written in a cursive style.